

GAWRYSIAK

WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
29
CZERWIEC
1968

Wydanie AB
Nr 154 (7580)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Po straceniu 3000 samolotu nad DRW

W czwartek obrona przeciwlotnicza DRW straciła trzytyśięcny samolot nieprzyjacielski. Z tej okazji odbyło się w całym kraju prawdziwe święto. Radio Hanoi przerwało swój program, aby poinformować słuchaczy o straceniu nieprzyjacielskiej maszyny, a dowództwo sił zbrojnych DRW opublikowało specjalny komunikat, aby uczcić to kolejne zwycięstwo nad agresorem.

Po ogłoszeniu wiadomości o straceniu trzytyśięcnego samolotu amerykańskiego ulice Hanoi zaryły się od grup ludzi, którzy komentowali ten oczekiwany od dawna fakt. Na murach miasta pojawiły się wielkie plakaty, na których widniała liczba „3000” oraz amerykański samolot spadający w płomieniach na ziemię.

Czwartek był zresztą dniem prawdziwych sukcesów obrony przeciwlotniczej DRW, ponieważ oprócz kolejnej 3000 maszyny zestrzelono również kilka dalszych i ogólna liczba zniszczonych maszyn osiągnęła 3003 samoloty.

Doniesienia z Wietnamu po ludzianego stwierdzają, że do szło tam do kilku walk między siłami wyzwoleńczymi, a oddziałami amerykańskimi lub południowowietnamskimi.

Sily partyzanckie atakowały zgrupowania amerykańskie w rejonie położonym 17 km na wschód od Dong Ha w prowincji Quang Tri 860 km na północny wschód od Sajgonu. Amerykanie musieli wysłać na pomoc swojej piechocie lotnictwo i artylerię. Sily partyzanckie ostrzelały z rakiet okręg Thu Thua 30 km na południe od Sajgonu oraz przeprowadziły ostrzał z moździerzy lotniska Ban Me Thuot w prowincji Darlac 360 km na północny wschód od Sajgonu.

Agencja VNA powołując się na agencję „Wyzwolenie” pisze, że sily amerykańskie wycofały się z bazy Khe Sanh pod ostrzałem partyzanckim i poniosły ciężkie straty. W bazie tej znajdowało się 5 tys. marines, którzy byli oblegani przez sily partyzanckie od 77 dni. Wzrastająca presja oddziałów wyzwoleńczych zmusiła Amerykanów do opuszczenia bazy. Według komunikatu dowództwa amerykańskiego baza ma zostać całkowicie opuszczona w ciągu najbliższych kilku dni, kiedy wszystkie nadające się do użycia instalacje i urządzenia zostaną zdemontowane lub zniszczone. (PAP)

Konkurs na plakat 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

Wydział Kultury Prezydium WRN wspólnie z zarządami ZBoWiD oraz ZPAP ogłasza konkurs dla artystów plastyków i studentów PWSSP na projekt plakatu poświęconego 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem zarządu oddziału ZPAP do 20 sierpnia.

Jury, w którego skład wejdą przedstawiciele ZBoWiD, Wydziału Kultury, WAG oraz ZPAP przyzna pierwszą nagrodę w wysokości 8 000 zł. Wysockość pozostałych nagród wa ha się od 2 000 — 6 000 złotych. Projekty konkursowe winny być wykonane w formie B-1 z przeznaczeniem dla druku fotooffsetowego z maksymalną ilością czterech kolorów.

Blizszych informacji udziela sekretarz konkursu art. plastyk F. Burkiewicz codziennie od 11 do 13 w siedzibie zarządu oddziału ZPAP. (o)

Posiedzenie Prezydium PAN

Ważna rola społecznych towarzystw

Prezydium Polskiej Akademii Nauk, obradując 28 bm. pod przewodnictwem prezesa, prof. dr Janusza Groszkowskiego, ustaliło zadania Akademii w dziedzinie opieki nad społecznym ruchem naukowym. Prezydium zatwierdziło także sprawozdanie z wykonania planu ważniejszych prac badawczych w ubr. oraz ustaliło kierunki polityki wydawniczej PAN.

Społeczne Towarzystwa Naukowe skupiające ponad 113 tysięcy członków, odgrywają istotną rolę w rozwijaniu życia naukowego. Obecnie działa w kraju ok. 100 towarzystw specjalistycznych, które mają 900 oddziałów terenowych. 23 towarzystwa ogólne oraz 7 społecznych instytutów naukowych. Większość z nich jest finansowana przez PAN. Jednakże zainteresowania Akademii obejmują także pozostałe towarzystwa, działające dzięki oparciu finansowemu instytucji lub rad narodowych. Realizując politykę aktywizacji życia naukowego w ośrodkach po warszawskich, PAN nie ogranicza się do pomocy dla towarzystw naukowych ale podziela także współpracę ze związkami za wodowymi, na podstawie zawarte go w ub. r. porozumienia. (P.)

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 29 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, przejściowo silne, miejscami opady. Temperatura maksymalna od 18 do 25 st. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Z Plenum KW PZPR

Rozwijamy ofensywę opłacalnego eksportu

Jak wielkopolski przemysł realizował zalecenia i uchwały partii w dziedzinie produkcji eksportowej; czym należy zająć się przede wszystkim, by lepiej służyć handlowi zagranicznemu; jak pokierować pracą zakładów w tej dziedzinie w okresie kampanii przed V Zjazdem PZPR — oto zagadnienia, którymi zajmowało się wczorajsze Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

W drugim punkcie obrad Plenum przyjęło projekt uchwały w sprawie obchodów 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W obradach, które otworzył członek Komitetu Centralnego PZPR, I sekretarz KW — Jan Szydłak ucze-

jednak zapewnić sobie powodzenie w efektywnym wywozie, trzeba powszechnego zaangażowania załóg i umiejętności operowania bodźcami materialnymi. Dlatego bardzo ważny jest zarówno system rozdziału nagród eksportowych, jak i wyjaśnianie, komu takie nagrody przysługują.

Duże znaczenie ma też właściwa atmosfera w zakładzie wokół spraw produkcji eksportowej. Wielokrotnie przy tej okazji podkreślano, że dużą rolę odegrał Konkurs WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU, zorganizowany przez re-

Dokończenie na str. 3



Na zdjęciu od lewej: J. Zasada, T. Olechowski, J. Szydłak, J. Gawrysiak i J. Nowak.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Posiedzenie Rady Państwa

Sprawozdanie Prezesa NIK i Prokuratora Generalnego

Nominacje profesorskie

Na posiedzeniu w dniu 28 bm. Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli z działalności NIK w 1967 r.

Rada Państwa stwierdziła, że w okresie sprawozdawczym Najwyższa Izba Kontroli koncentrowała się na węzłowych problemach gospodarki narodowej i administracji państwowej, zmierzając do ujawniania podstawowych źródeł hamujących efektywność zarządu państwowego. Przyjmując sprawozdanie do wiadomości, Rada Państwa udzieliła zaleceń co do podstawowych kierunków przyszłej działalności kontrolnej oraz środków służących zwiększeniu skuteczności kontroli.

Do środków tych należy wzmocnienie kontroli wewnętrznej oraz bezpośrednie prezentowanie uwarunkowań braków zainteresowanym zalogom i kolektywnym omawianiu najlepszych środków eliminowania ich. Stała troska o rozszerzanie i pogłębianie współpracy NIK z radami narodowymi oraz zwią-

kami zawodowymi i innymi organizacjami społecznymi zwiększa oddziaływanie społeczne na ujawnianie i usuwanie braków w funkcjonowaniu administracji i gospodarki, umacnia w szerokich rzeszach obywateli poczucie wspólnoty i odpowiedzialności za realizację zadań państwowych i właściwe zaspokajanie rosnących potrzeb obywateli.

Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie Prokuratora Generalnego PRL z działalności Prokuratury w 1967 r. i udzieliła Prokuraturze wytycznych do dalszej pracy.

W szczególności Rada Państwa wskazała, że pomimo spadku ogólnej liczby przestępstw organy ścigania powinny wzmocnić wysiłki celem dalszego zwiększenia skuteczności walki z przestępczością gospodarczą i kryminalną. Na większą uwagę Prokuratury zasługuje ściganie karalnej niegospodarności; wykrywalność tej postaci działalności przestępczej nie jest jeszcze dostateczna. Słuszną praktykę rozwijania przez Prokuraturę działalności profilaktycznej, służącej zapobieganiu przestępstwom oparciu o aktywne współdziałanie sił społecznych, należy konsekwentnie umacniać i doskonalić.

Rada Państwa rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości informację pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o działalności tego sądu w 1967 r.

Ponadto Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 9 osobom, a tytuły naukowe profesorów nadzwyczajnych 21 osobom.

Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesora zwyczajnego: nauk chemicznych — Wacławowi Wójciakowi prof. nadzw. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; nauk humanistycznych — Jerzemu Włodzimierzowi Władysławowi Topolskiemu prof. nadzw. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; profesora nadzwyczajnego: nauk ekonomicznych — Lucjanowi Teodorowi Pokrzyńskiemu doc. w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu; nauk fizycznych — Halinie Marii Anieli Ryffert doc. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; nauk rolniczych — Jerzemu Rene Zwołińskiemu doc. w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. PAP

Na zdjęciu od lewej: J. Zasada, T. Olechowski, J. Szydłak, J. Gawrysiak i J. Nowak.

Fot. (2) — K. Przychodzki

stniczył m. in.: wiceminister handlu zagranicznego — Tadeusz Olechowski.

„Sprawa zwiększenia obrotów handlowych z zagranicą została określona na IV Zjeździe partii jako jeden z zasadniczych warunków prawidłowej realizacji zadań bieżącej 5-letki. W uchwale Zjazdu podkreślono przy tym, że chodzi zarówno o zwiększenie tempa wzrostu obrotów, jak i o podnoszenie opłacalności transakcji w handlu zagranicznym” — powiedział w zagajeniu sekretarz KW Jerzy Gawrysiak (obszerny skrót jego wystąpienia drukujemy na str. 3). W tym też duchu wypowiedział się 19 dyskutantów, którzy podkreślali obok osiągnięć eksportowych — niedomagania i słabości, utrudniające realizację uchwali partii.

W Kaliszu produkcja eksportowa tamtejszego przemysłu wzrosła w ostatnich latach parokrotnie. Poprawiła się również opłacalność dewizowa dostaw, jednakże na przeszkodzie wykonania planów staje niekiedy brak zamówień. Znaczny potencjał eksportowy tkwi także w zakładach Ostrowa, jednakże nie jest on w pełni wykorzystany. Trzeba więc dokonać kompleksowej analizy w celu wykrycia rezerw.

Produkcja eksportowa — podkreślano — ma obok aspektów czysto ekonomicznych jeszcze i to znaczenie, że oddziału na podnoszenie jakości i unowocześnianie całego procesu wytwarzania, w tym także towarów dla kraju. Aby

Przed decydującym głosowaniem we Francji

30 czerwca odbędzie się rozgrywka o „ostatnią lewę” w doniosłej partii, jaka toczy się obecnie we Francji — pisze paryski korespondent PAP red. Z. Klimas.

Na dwa dni przed drugą turą głosowania dwie główne siły polityczne apelują do swych wyborców o okazanie maksimum poczucia obywatelskiego i jak najliczniejsze stawienie się do urn.

Wzwanie przywódców gauliistowskich idą zresztą i w „starym” kierunku, to znaczy straszą „niebezpieczeństwem” komunistycznym.

Hasła te mają na celu zapewnienie gaulizmowi zdecydowanej większości w przyszłym parlamencie. W zasadzie jego sukces jest już przesądzony, chodzi tylko o zdefiniowanie tej większości. Czy ma ona być „ilościowa”, jak tego pragnie premier Pompidou, czy też „jakościowa”, jak wyobraża ją sobie przywódca republikanów niezależnych Valéry Giscard d'Estaing? Bez względu na rezultat gauliści przygotowują już posunięcia powyborcze, wśród których na pierwszym miejscu wymienia się rekonstrukcję gabinetu.

Atak na kwaterę armii brazylijskiej

W depeszy z Brazylii Agencja Tanjug informuje o ataku dokonanym na kwaterę główną drugiej armii brazylijskiej w Sao Paulo. We frontową ścianę budynku wojskowego uderzyła ciężarówka wyładowana materiałami wybuchowymi. Nastąpiła potężna eksplozja.

W pierwszym oficjalnym komunikacie władze brazylijskie utrzymują, że opisany wyżej atak świadczy o istnieniu „wyrotowej konspiracji” w kraju. Agencja Tanjug pisze następnie, że tysiące studentów, profesorów, duchownych i intelektualistów zorganizowało w centrum Rio de Janeiro pokolową demonstrację, wyrażając poparcie dla wcześniej szych wystąpień studentów. (PAP)



Rok Teatru w Wielkopolsce

Po muzealnictwie i muzyce przyszła kolej na teatr. Najbliższy sezon kulturalno-oświatowy rozpoczynający się pod koniec września przebiegać będzie w Wielkopolsce pod znakiem teatru.

„Rok Teatru w Wielkopolsce” zainaugurują w Poznaniu III Konfrontacje Sztuk Lalkowych organizowane przez poznański Teatr „Marciński” z udziałem scen lalkowych z całego kraju. Teatr Polski zapowiada dwie sesje teatrolologiczne zatytułowane „Tradycje teatralne Wielkopolski” oraz „Awangarda teatralna w Polsce i na świecie”. Teatr Polski wspólnie z PWSSP w Poznaniu zorganizuje też dla studentów PWSSP konkurs na scenografię do jednej ze sztuk swego repertuaru. Rozpisany zostanie też konkurs na wspomnienia teatralne związane ze scenami Wielkopolski.

Wzorem lat ubiegłych redakcja nasza wspólnie z Teatrem

Polskim i SPATIF-em przygotowuje konkurs na recenzje teatralną dla młodzieży szkół średnich. Planuje się też zorganizowanie przeglądu najlepszych spektakli teatrów wielkopolskich pod nazwą „Poznański Tydzień Teatralny” z udziałem scen Poznania, Gniezna i Kalisza. W „Roku Teatru” przewidzianych jest wiele gościnnych występów obcych teatrów oraz cykl recitali aktorskich pod roboczą nazwą „Teatr wielkich monologów”. Zorganizowany także zostanie cykl odczytów „Studium wiedzy o teatrze”.

Ciekawe imprezy mające na celu zbliżenie widza robotniczego do teatru zapowiada poznański oddział SPATIF. M. in. stała impreza pt. „Teatr na rogatkach miasta”, w której ramach aktorzy poznańscy prezentować chcą w klubach i zakładach pracy krótkie spektakle połączone z produkcją fragmentów spektakli przygotowanych na macierzystej scenie. Planuje się również przygotowanie przedstawień pełnych m. in. na dziedzińcu Szkoły Baletowej oraz w Teatrze Letnim na Cytadeli, który w przyszłym sezonie właśnie oddany zostanie do użytku. (ob)

Przemówienie A. Dubczeka

KPCz jest jednolitą partią marksistowską

W przemówieniu wygłoszonym w czwartek w Pradze, z okazji rocznicy zjednoczenia czechosłowackiego ruchu robotniczego, pierwszy sekretarz KC KPCz A. Dubczek powiedział, że będąc jednolitą partią marksistowską Komunistyczna Partia Czechosłowacji jest obecnie w kraju jedynym prawowitym następcą i kontynuatorem socjalistycznego ruchu robotniczego przeszłości.

Mówca podkreślił, że nikt spośród tych, którzy w lutym 1948 r. zeszli z drogi jednolitej partii marksistowsko-leninowskiej nie ma dziś ani formalnego, ani politycznego i moralnego prawa występowania w imieniu ruchu socjaldemokratycznego i powoływania się na jego tradycje.

Sesja Rady Naczelnej TRZZ

Dokończenie ze str. 1
mie zachodnie i północne — piękne, gospodarne i kulturalne —, polegające na inicjowaniu prac społecznych na rzecz dalszego rozwoju tych ziem oraz staraniach o pełne wykorzystanie rezerw i możliwości rozwojowych Odry i regionów nadodrzańskich. TRZZ będzie również kontynuować kontakty z Polonią za granicą.

Uczestnicy obrad podjęli rezolucję wyrażającą protest przeciw narastaniu sił neofaszyzmu w NRF oraz potępiającą wprowadzenie stanu wyjątkowego w państwie bońskim. (PAP)

Nowe Dien Bien Phu

„Khe Sanh trzeba utrzymać za wszelką cenę” — powiedział prezydent Johnson zimą br. gdy doradcy wojskowi zaznajomili go z krytyczną sytuacją w tym kluczowym amerykańskim bastionie wojskowym położonym w pobliżu granicy DRW i Laosu. Usłuszni komentatorzy zapewnili go wówczas, że gdyby nawet cały garnizon został wybit, to nie przesadzi o to przebiegu kampanii, gdyż załoga Khe Sanh stanowi tylko znikomą część wszystkich amerykańskich sił zbrojnych zaangażowanych w Wietnamie południowym. Prezydent był jednak tak dalece zaniepokojony, że zażądał od dowódcy piśmiennych gwarancji, iż bazę będzie można obronić.

Tymczasem słynna baza jest w trakcie likwidacji. Dowództwo amerykańskie motywuje to posunięciem względami taktycznymi. „Siły nasze — czytamy w komunikacie — powinny wykorzystać swą mobilność i zamiast pozostać w miejscu, przejść do ataku, przechwytywać posiłki, aby lepiej przeciwstawić się niebezpieczeństwu”.

A więc kolejna zmiana strategii. Nieraz już dowództwo amerykańskie dokonywało takich zmian w nadziei, że nowa kombinacja taktyczna przyniesie wreszcie pożądane

Aktualne zadania sądownictwa

Narada prezesów sądów wojewódzkich

Dotychczasowe osiągnięcia i aktualne zadania sądownictwa były ostatnio w Warszawie tematem narady prezesów sądów wojewódzkich. O niektórych z tych problemów mówił w wywiadzie dla PAP dyrektor departamentu nadzoru sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości — dr Wojciech Michalski.

Rok ubiegły przyniósł znaczny postęp w zakresie usprawnienia i przyspieszenia postę-

Poprawa zdrowia dzieci zatrutych czadem

Jak poinformował wrocławskiego korespondenta PAP — lekarz dyżurny oddziału pediatrycznego w Kowarach koło Jeleniej Góry, stale ulega poprawie stan zdrowia 13 dziewcząt przebywających tu na leczeniu po zatruciu czadem na kolonii letniej w Karpaczu. O wiele lepiej czują się też 4 dziewczynki, których stan był bardzo ciężki. Odzyskały one przytomność i w stanie ich zdrowia następuje stała poprawa. Dzieciom zapewniono jak najlepszą opiekę i wszystkie niezbędne leki.

Na podkreślenie zasługuje bardzo sprawną akcją ratowniczą tuż po wykryciu zatrucia. (PAP)

powania sądowego. Spraw załatwionych było więcej niż nowo zgłoszonych: w pionie karnym — o ok. 12 tys., a w pionie cywilnym — o ok. 22 tys. Postęp ten jest wynikiem zwiększonego wysiłku sędziów i lepszej organizacji pracy, które przyniosły w rezultacie zmniejszenie zaległości zarówno w sądach powiatowych jak i wojewódzkich.

W sprawach cywilnych osiągnięto w ciągu ostatnich 10 lat szybkość postępowania. Podczas gdy dawniej postępowanie trwało w sądach powiatowych przeciętnie ok. 5 miesięcy, to obecnie trwa ono ponad 3 miesiące.

Wobec przestępców przypadkowych, dopuszczających się po raz pierwszy drobnych naruszeń prawa rozwinięty został — w ramach obowiązujących przepisów prawa — kierunek polegający na odstępowaniu od bezwzględnych krótkoterminowych kar pozbawienia wolności i zastępowaniu ich karami o charakterze ekonomicznym oraz środkami społecznego oddziaływania.

Sądy zaczęły również szerzej przekazywać najdrobniejsze sprawy do rozpoznania przez sądy społeczne.

Lepsze wyniki pracy sądów były także rezultatem poprawy poziomu pracy organów ścigania prowadzących postępowanie przygotowawcze.

Pozytywniejsze zmiany dokonały się również w orzecznictwie sądów dla nieletnich. Polegały one na ograniczeniu stosowania trybu karnego w sprawach o drobne czyny popełnione przez nieletnich nie wykazujących wysokiego stopnia demoralizacji oraz na stosowaniu wobec nich bardziej właściwych środków pozasądowych i opiekuńczych.

W ub. r. nastąpiło dalsze usprawnienie wykonywania orze-

„Maraton kabaretowy” w Opolu

W nocy z czwartku na piątek odbyła się pierwsza punktowana impreza festiwalu piosenki polskiej w Opolu „Maraton kabaretowy”. Opinia ekspertów i dzieńników akredytowanych na festiwalu jest zgodna: poziom „maratonu” przeszedł oczekiwania. Po twierdzeniu się też prawda, że aby tu zdobyć laury i publiczność, trzeba być również dobrym aktorem.

Z 27 wykonawców, którzy zaprezentowali 35 piosenek, najniższe wrażeńi pozostałi karyfeusz kabaretowej sceny Jga Cembrzyńska, Jarema Stepowski, Barbara Kraftówna, Wojciech Siemion, Alina Janowska i Wojciech Młynarski. Z „nowych twarzy” — Jan Pietrzak w piosenkach „Spokojnie chłopie” i „Nad Gwdą” oraz Kazimierz Grzeszkowiak w dość popularnej już „Chłop żywemu nie przepuści” (jedeny bis maratonu).

Wobec plejady gwiazd niemal niepostrzeżenie przeszły interesujące debiuty Marka Grechuty („Serce”) i Elżbiety Burakowskiej („Była plaża”). Słabsze niż oczekiwano piosenki zaprezentowali natomiast ulubieńcy Opola Tadeusz Chyła i Bogdan Łazuka. (PAP)

Posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR

W piątek odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. W obradach wzięli udział również przewodniczący Wojewódzkich Komisji Rewizyjnych oraz przedstawiciele Związków Zawodowych i Głównej Komisji Rewizyjnej ZMW.

W czasie obrad, które prowadził przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR Adam Doliński, omówiono m. in. wyniki kontroli przeprowadzonych w POP oraz zadania komisji rewizyjnej na II półrocze br.

Zatwierdzono również plan pracy Centralnej Komisji Rewizyjnej na najbliższy okres. (PAP)

Dzisiaj Dzień Stoczniowca



Stocznia Gdańska im. Lenina. Montaż drewnowca B/45/66 dla armatora radzieckiego i trawlera przetwórci B-26.

CAF — fot. Tymlński

Przed sądem w Gdyni

Zeznania świadków demaskują metody wywiadu USA

W drugim dniu toczącego się przed Sądem Marynarki Wojennej w Gdyni procesu agentów wywiadu amerykańskiego — Petera Pawelczyka i Władysława Ostojkiego, oskarżeni kontynuowali wyjaśnienia, a następnie przesłuchano świadków.

Ich zeznania, potwierdzające zarzuty aktu oskarżenia, rzuciły wiele światła na metody działania amerykańskiego wywiadu, zwłaszcza w zakresie werbunku agentów i zainteresowań naszym krajem.

Jako świadkowie przed Sądem wystąpili m. in. marynarze z polskich statków, którzy byli nagabywani przez Pawelczyka i jego mocodawców, a którzy kategorycznie odrzucili stawiane im propozycje. Pawelczyk nazwany przez jednego ze świadków „naganiaczem” często szukał kontaktu z załogami polskich statków. Był przyjazny, usłużny, proponował okazalne zakupy, zabawy z dziewczętami. Jeśli kandydat, wedle jego mniemania nadawał się do dalszej „obróbki”, kontaktował go pod jakimś pretekstem z wyższymi szczeblami wywiadu, którym podawali się najczęściej za amerykańskich dziennikarzy polskiego pochodzenia.

W jednym z przypadków rzekomy dziennikarz poprosił na spotkanie o przywilej z Polski, suchoj kielbasy i książeczki do nabożeństwa dla matki — staruszki. Kiedy jednak rozmowa zeszła na książki techniczne, gdy padła propozycja wypłaty zadatku za pokwitowaniem — marynarz zorientował się o jakim grze tu chodzi i zerwał znajomość.

suneli też sugestie przemustrowania się indygowanego na statek za wijący do portów innych państw i dostarczanie stamtąd informacji.

Na koniec rozmowy w przekonaniu że pozyskali wartościowego szpiega, zaproponowali finansową rekompensatę „za stracony czas” oczywiście — za pokwitowaniem. Świadek przyjął pieniądze, lecz przy najbliższej okazji przekazał je polskiemu władzom wraz z informacjami o opisanych wypadkach. W podobny sposób postąpili inni polscy marynarze, których próbowano zwerbować do szpiegowskiej działalności.

W trzecim dniu procesu przewidywane jest przesłuchanie pozostałych świadków oraz wystąpienie prokuratora i obrońców. (PAP)

Spotkanie Ebana z Jarringiem

Rzecznik izraelskiego MSZ oświadczył w czwartek w Tel Awiwie, że minister spraw zagranicznych, Abba Eban, przeprowadził ostatnio w Hadze rozmowy ze specjalnym wysłannikiem ONZ na Bliski Wschód, Gunnarem Jarringiem. Przedmiotem rozmowy była sytuacja na Bliskim Wschodzie, jednakże żadna ze stron nie wysunęła w tym zakresie nowych propozycji. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Prezydent Naser przybędzie do ZSRR

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko, w referacie wygłoszonym w czwartek na sesji Rady Najwyższej ZSRR zakomunikował, że w tych dniach przybędzie do ZSRR prezydent ZRA, G. A. Naser.

Powitamy go — powiedział Gromyko — jak swego przyjaciela, jak przedstawiciela kraju, który prowadzi trudną walkę przeciwko agresji imperialistycznej i kolonializmowi. Jesteśmy przekonani, że rozmowy przywódców radzieckich z prezydentem Naserem będą owocne i przyczynią się do dalszego zbliżenia naszych krajów i do zapewnienia pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Zadania zespołu pracowników PWN

W czwartek odbyło się w Warszawie z udziałem ok. 600 osób zebranie wszystkich pracowników centrali warszawskiej PWN oraz przedstawicieli oddziałów wydawnictwa z Krakowa, Poznania, Wrocławia i Łodzi.

Omówiono aktualne problemy i zadania PWN, szczególnie sprawy udziału PWN w ofensywie ideologicznej prowadzonej przeciw infiltracji obcych i wrogich ideologii. Podkreślano, że publikacje PWN muszą również przyczynić się do pogłębienia wychowania socjalistycznego młodzieży. Temu celowi mają służyć m. in. projektowany „Słownik wychowania obywatelskiego” oraz „Mała encyklopedia wychowania”. (PAP)

Zakończenie polsko-rumuńskich rozmów gospodarczych

W piątek zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady VII sesji polsko-rumuńskiej rządowej komisji współpracy gospodarczej. W toku obrad, które przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, rozpatrzone zostały możliwości rozszerzenia współpracy i kooperacji gospodarczej i technicznej. Zbadano także możliwości zwiększenia wzajemnych dostaw towarów między obu krajami, przede wszystkim w zakresie przemysłu hutniczego, budowy maszyn i przemysłu chemicznego.

Protokół końcowy sesji podpisali przewodniczący delegacji rządowych obu stron: wicepremierzy — Zenon Nowak i Gheorghe Radulescu.

W piątek wicepremier Piotr Jaroszewicz przyjął wicepremiera Gheorghe Radulescu. Omówiono wyniki prac zakończonej VII sesji polsko-rumuńskiej rządowej komisji współpracy gospodarczej, oceniając je pozytywnie.

W tym samym dniu rządowa delegacja rumuńska, opuściła Warszawę udając się w drogę powrotną do Bukaresztu. (PAP)

Ocena realizacji wojewódzkiego programu aktywizacji eksportu i perspektyw dalszego jego rozwoju

Pod obrady dzisiejszego Plenum Komitetu Wojewódzkiego stawiamy zagadnienia produkcji eksportowej — jeden z ważniejszych aktualnie problemów gospodarczych kraju. Pragniemy skoncentrować uwagę na dwóch sprawach:

— na ocenie naszej działalności w zakresie rozwoju produkcji eksportowej, a zwłaszcza realizacji wojewódzkiego programu aktywizacji opłacalnej produkcji dla eksportu oraz

— na zadaniach wytyczonych przez XI Plenum KC, a dotyczących dalszego rozwoju handlu zagranicznego.

Handel zagraniczny wywiera bezpośredni wpływ na życie gospodarcze i warunkuje w wielu dziedzinach rozmiary produkcji i wzrost dochodu narodowego. Rola handlu zagranicznego niepomniernie przy tym wzrasta, w miarę jak rozwija się nasza ekonomika. Wy starczy zdać sobie sprawę, że co czwarty robotnik w naszym przemyśle pracuje na im portowanych surowcach.

W latach 1966—67 nastąpił dalszy, poważny wzrost wymiany handlowej z zagranicą, przy czym wzrost eksportu wyprzedzał nieco wzrost importu. W 1967 roku obroty handlowe po raz pierwszy przekroczyły 20 mld. zł dew. Poprawie uległy także wskaźniki opłacalności.

Nie oznacza to jednak, że uzyskane efekty są w pełni zadowalające, że powiodły się wszystkie przedsięwzięcia, że nie ma przeszkód i trudności.

Wychodząc naprzeciw potrzebom i zadaniom stawianym przez IV Zjazd i V Plenum KC nasza wojewódzka instancja partyjna uchwaliła w marcu 1966 roku, wojewódzki program aktywizacji produkcji eksportowej na lata 1966/67. Na program ten złożyły się dodatkowe propozycje eksportowe przedstawione przez organizacje partyjne i samorządy robotnicze na zebraniach poświęconych realizacji Uchwały V Plenum.

Program przewidywał dodatkową produkcję eksportową wielkopolskich zakładów przemysłowych, wartości 800 mln. zł. (tj. około 8% ponad plan) w roku 1966 i ponad 1.100 mln. zł. (tj. 10,5%) w 1967 roku.

Opracowaniu i uchwaleniu wojewódzkiego programu aktywizacji eksportu towarzyszyła szeroka akcja polityczna.

Z realizacją programu wiązała się również ożywiona mobilizacja działania organizacji i instancji partyjnych naszego województwa, a także partyjnych zespołów do spraw aktywizacji eksportu. Szereg instancji dokonało wniosków o realizację zadań eksportowych danego terenu. Przyjęła się też zasada organizowania przez instancje powiatowe spotkań central handlu zagranicznego z aktywnymi zakładami przemysłowymi bezpośrednio w fabrykach.

Poważnym osiągnięciem jest zbliżenie i lepsze wzajemne zrozumienie i współdziałanie przemysłu i handlu zagranicznego.

Dużo uwagi poświęciliśmy też współzawodnictwu, które było i jest organizowane w formie konkursu „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU”. Akcji tej towarzyszy ożywiona kampania prasowa i radiowa. Zanotowaliśmy w tym czasie znaczny wzrost zainteresowania sprawami handlu zagranicznego, zwiększenie powszechnej wiedzy i zrozumienia dla tych zagadnień nie tylko wśród producentów ale także w społeczeństwie.

Pomimo licznych przedsięwzięć i zabiegów tak ze strony organizacji jak i instancji partyjnych program aktywizacji eksportu nie został w pełni zrealizowany. Ogólnie rzecz biorąc zadania 1966 roku, wykonujące z programu, zostały wykonane w 91,8%, a zadania

Skrót zagajenia sekretarza Jerzego Gawrysiaka na Plenum KW PZPR

1967 r. w 99,4%. Łącznie realizacja programu wynosi 95 procent.

O niezadowalającej realizacji wojewódzkiego programu rozwoju produkcji eksportowej zdecydowało wiele przyczyn. Niektóre przedsiębiorstwa opracowały program nie realny, umieszczając w nim artykuły nie uzgodnione z centralami handlu zagranicznego, bądź przedstawiały centralom oferty niedopracowane i na towary nie odpowiadające potrzebom rynku zagranicznego.

Programy w niedostateczny też sposób uwzględniały sprawę efektywności dewizowej oferowanych na eksport do-

w ogólnej produkcji w wysokości 70—80 procent, a więc wskaźnik stosunkowo dobry.

Uzyskaliśmy także znaczny postęp nowoczesności i jakości produkcji w dziedzinie niektórych artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, a zwłaszcza w produkcji mebli i odzieży. Stosunkowo mniej zrobiono w dziedzinie artykułów spożywczych, gdzie nadal podstawową sprawą pozostaje opakowanie.

Jeśli chodzi o opłacalność produkcji eksportowej, to mamy do odnotowania pewne wyniki zwłaszcza w przemyśle maszynowym.

Nowymi zasadami rachunku opłacalności dewizowej obje-

tu wysuwa się zapewnienie szybkiego tempa wzrostu wywozu maszyn i urządzeń oraz artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Te rodzaje produkcji eksportowej są bowiem najbardziej opłacalne, a wzrost ich będzie miał zasadniczy wpływ na zmiany w strukturze produkcji eksportowej województwa.

Szczególną opieką otoczyć trzeba niektóre branże stanowiące podstawę specjalizacji Wielkopolski w eksporcie. Winny to być przede wszystkim: przemysł obrabiarkowy do metali i drewna, przemysł silników spalinowych, taboru kolejowego, maszyn budowlanych i aparatów elek-

specjalizujące się w eksporcie, ale wszystkie te w których zadania wobec handlu zagranicznego stawiają wyższe potrzeby techniczne i organizacyjne.

Kolejnym istotnym elementem jest problem dalszej poprawy opłacalności dewizowej eksportu. Rachunkiem opłacalności dewizowej objęta została znaczna część eksportu wyrobów przemysłowych. Udział w eksporcie objętego tym systemem rachunku w ogólnej wartości naszego wywozu wynosi obecnie około 35 proc.

Zgodnie z uchwałą XI Plenum KC w roku bieżącym zasadami opłacalności objęty zostanie również przemysł spożywczy, spółdzielczość pracy i przemysł terenowy.

Przed administracją zakładów przemysłowych i samorządami robotniczymi staje pilne zadanie przyszkolenia na równo pracowników aparatu gospodarczego jak i zakładowych działaczy społecznych w zakresie umiejętności posługiwania się nowymi metodami rachunku ekonomicznego efektywności dewizowej.

Zakłady eksportujące winny bardziej energicznie realizować prace związane z poprawą opłacalności eksportu przede wszystkim w drodze obniżania kosztów własnych produkcji, uszlachetniania produktów, ulepszenia opakowań i w ten sposób stwarzać warunki do uzyskania wyższych wpływów za eksportowane wyroby.

Organizacje partyjne i KSR powinny też dokonać krytycznej analizy dotychczasowej go spodarki funduszem nagród. Na podstawie tej analizy należy w miarę potrzeby wpro-

wadzać zmiany do wewnątrz-zakładowych regulaminów podziału nagród, aby lepiej uwzględnić rzeczywisty wkład poszczególnych pracowników w wykonanie zadań i poprawę opłacalności eksportu. Należy ściśle przestrzegać zasad podziału nagród między robotników i pracowników umysłowych. Systemem nagradzania za efektywność dewizową eksportu należy w znacznie szerszym niż dotąd zakresie objąć kooperantów i dostawców kompletacyjnych.

Problemem mającym istotne znaczenie dla prawidłowego rozwoju handlu zagranicznego jest sprawa dalszego pogłębiania i usprawniania współdziałania aparatu handlu zagranicznego z przemysłem.

XI Plenum Komitetu Centralnego określiło rozwój eksportu i poprawę jego opłacalności, jako jedno z centralnych zadań administracji gospodarczej przemysłu i handlu zagranicznego. Polityczna natomiast kontrola realizacji tego ważnego zadania winna znajdować się w centrum uwagi instancji i organizacji partyjnych.

O powodzeniu naszej obecnej ofensywy eksportowej zdecydować przede wszystkim aktywność i ofiarność załóg robotniczych, personelu inżynieryjno-technicznego i ekonomicznego przedsiębiorstw, a ukształtowanie warunków wzrostu tej aktywności stanowi podstawową troskę w działalności naszej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej.

Wynikiem działania winny być znaczne efekty we wzroście opłacalnej produkcji eksportowej zarówno w roku bieżącym jak i kolejnych latach obecnej 5-latk, a te z kolei — naszym konkretnym wkładem w przygotowania Wielkopolskiej Organizacji Partyjnej do V Zjazdu Partii.



Widok sali obrad

Fot. — K. Przychodźki

trycznych oraz przemysł narzędziowy.

W branżach przemysłu wytwarzającego artykuły konsumpcyjne szybsze tempo rozwoju należy przewidzieć w przemyśle: dziewiarskim i odzieżowym, meblarskim, farmaceutycznym, ceramicznym oraz szklarskim.

Realizując uchwałę XI Plenum KC, która zalecała tworzenie zakładów specjalizujących się w eksporcie wyodrębniliśmy w naszym województwie grupę 9 przedsiębiorstw, a wśród nich: HCP, WSK Kalisz, Fabrykę Obrabiarek w Jarocinie, Fabrykę Maszyn Rolniczych w Rogoźnie, „Lumen”, „Chifę”, Obornickie Fabryki Mebli, Swarzędzkie Fabryki Mebli oraz Hutę Szkła w Ujściu.

Sześć dalszych zakładów zostało zaproponowanych na listę „specjalizujących się w eksporcie”. Stoi przed nimi pilne zadanie sprostać kryteriom stawianym tej kategorii przedsiębiorstw, a mianowicie: osiągnąć znaczny udział produkcji eksportowej, poprawić wskaźniki opłacalności, a także wykazać się osiągnięciami w dziedzinie nowoczesności i jakości.

Trzeba tu jednak podkreślić, że wyodrębnianie, tworzenie zakładów specjalizujących się w produkcji eksportowej wcale nie oznacza, że z tą chwilą tylko one mają obowiązek wobec naszego handlu zagranicznego, że pozostałe zakłady są zwolnione od tych zadań. Przeciwnie, domagamy się od dotychczasowych i potencjalnych eksporterów jeszcze większych starań o rozwój i opłacalność produkcji eksportowej o ambitne podnoszenie jakości i nowoczesności produktów.

Nade wszystko trzeba dolażyć wszelkich starań i przedsięwzięć maksymalnie dostępne środki celem dalszej rekonstrukcji i modernizacji procesów wytwarzania. Muszą być stworzone warunki techniczne dla lepszej jakościowo i tańszej produkcji, które pozwolą uzyskiwać produkty o wyższym standardzie, za tym i lepiej płatne na zagranicznych rynkach.

Z rekonstrukcją i modernizacją łączy się potrzeba unowocześniania organizacji produkcji, która mimo postanowień VII Plenum KC jest jeszcze w wielu zakładach daleka od doskonałości.

Oczywiście zwracając uwagę na konieczność rekonstrukcji i modernizacji mamy na myśli nie tylko przedsiębiorstwa

Z obrad Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

dakę „GŁOS WIELKOPOLSKI” i „POLSKIE RADIO” w Poznaniu przy współudziale PIHZ oraz WKZZ.

Wprawdzie wysiłki zakładów mają zasadnicze znaczenie przy podejmowaniu produkcji eksportowej, lecz często idą one na marne wobec lekceważącego stosunku kooperantów. Szczególnie energicznie atakowano Zjednoczenie Przemysłu Elektrotechnicznego, które jest odpowiedzialne za dostawy sprzętu elektrycznego. Niska jakość niektórych wyrobów tej branży i brak postępu technicznego powodują, że np. HCP mają często kłopoty z finalną produkcją eksportową.

Postęp techniczny jest zresztą warunkiem rozwojowym całego eksportu. W związku z tym trzeba skutecznie usuwać przeszkody w realizacji inwestycji i nie szczędzić środków na modernizację parku maszynowego. Tymczasem bywa i tak, że z braku funduszy na remonty maszyn — dochodzi do dekapitalizacji szeregu urządzeń.

Bardzo interesująco przedstawiają się również problemy eksportu artykułów rolnospożywczych, zwłaszcza roślinnych. Istnieją tu znaczne możliwości eksportowe — bez uszczerbku dla rynku wewnętrznego. Jednakże istnieją przeszkody natury organizacyjnej i formalnej. Na przykład przez wprowadzenie właściwej rejonyzacji upraw można zmniejszyć koszty transportu surowców, co ma dość zasadniczy wpływ na tzw. opłacalność dewizową eksportu tych artykułów.

Zabierając głos w dyskusji, wiceminister Handlu Zagranicznego Tadeusz Olechowski scharakteryzował poszczególne grupy towarowe i ich rolę w naszym eksporcie, a następnie omówił niektóre zapowiadane

projekty usprawnień organizacyjnych handlu zagranicznego. Między innymi zapowiedział, że nastąpi dalsze rozszerzenie systemu nagród za opłacalność eksportu. Ocenie pod względem opłacalności poddana będzie także produkcja spółdzielczości i przemysłu terenowego.

Podsumowując dyskusję I sekretarz KW Jan Szydlak powiedział, że województwo nasze zrobiło duży krok naprzód w aktywizacji produkcji eksportowej, jednakże największym osiągnięciem jest przezwyciężenie starego sposobu myślenia i niedoceniania eksportu. Dzisiaj produkcja eksportowa spotyka się z zrozumieniem załóg, a handel zagraniczny zyskał licznych zwolenników.

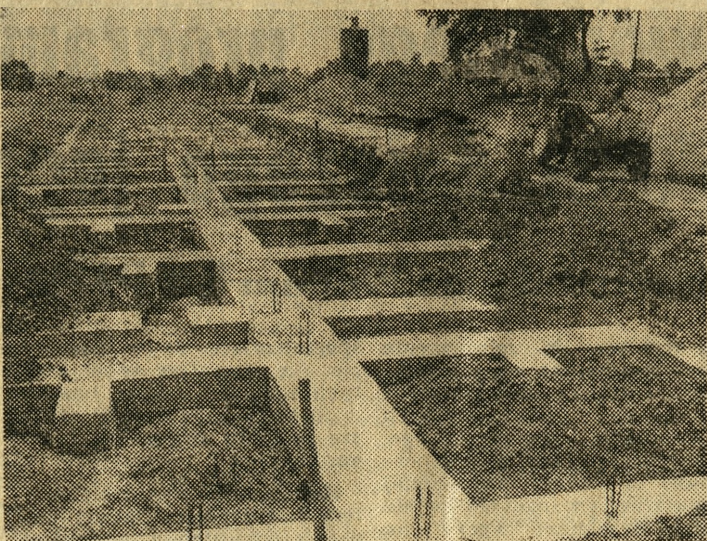
Na tle tych osiągnięć nie należy zapominać o brakach i niedociągnięciach. O dalszym rozwoju produkcji eksportowej decydują więc będą: realizacja Uchwały XI Plenum KC, szczególnie w sprawach specjalizacji produkcji oraz — o ile nie przede wszystkim — modernizacja i rekonstrukcja przemysłu. Nie poprawimy i nie rozwinie produkcji obrabiarek bez modernizacji bazy maszynowej, bez jej dalszego modernizowania. Istotne jest także prawidłowe stosowanie zasad systemu nagród eksportowych. Trzeba wyjaśniać dla kogo nagrody te zostały przeznaczone, a ich rozdział podawać do wiadomości załóg.

Na zakończenie I sekretarz KW zapoznał członków Plenum z projektem programu uroczystości 50-lecia Powstania Wielkopolskiego, który Plenum jednogłośnie przyjęło.

W dyskusji głos zabrali: Krzysztof Jeżyk, Jan Heidrich, Bogdan Sajna, Józef Wleki, Bolesław Popielecki, Jan Majerczak, Franciszek Adamkiewicz, Albin Górnaś, Konrad Burek, Arkadiusz Marcinia, Jerzy Sieczko, Czesław Bródka, Stefan Frackowiak, Andrzej Borkowski, Konstanty Mojsak, Stanisław Binek, Władysław Juszczyk i Henryk Usakowski. (zm)

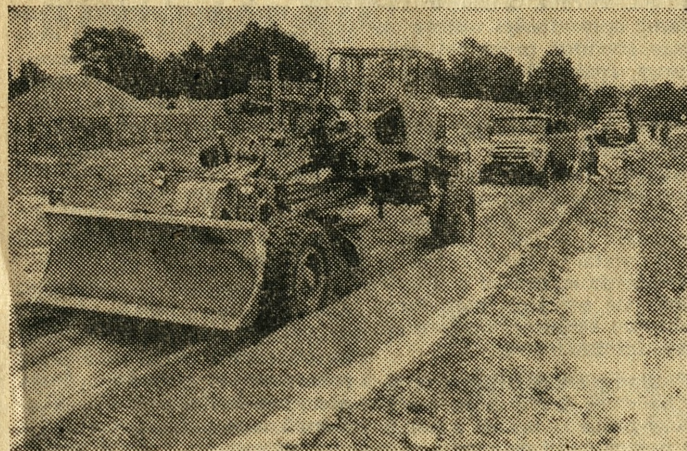
Na budowie osiedla Winoigrady

Plany docelowe przewidują, że na osiedlu Winoigrady zamieszka około 70 000 osób. Trzeba mieć nie lada wyobraźnię żeby dzisiaj – oglądając „rozgrzebany” teren tuż obok ul. Naramowickiej – uprzytomnić sobie ten fakt. Jeżeli wierzyć planom, osiedle to będzie piękne, tak piękne, że jego projektodawcy z poznańskiego „Inwestprojektu” otrzymali nagrodę za najlepszy w kraju projekt osiedla spółdzielczego. Co z tego wyrośnie – zobaczymy. Zależy to w dużym stopniu od załogi



Ławy fundamentowe pod pierwszy blok (powyżej). Wkrótce zaczną z nich wyrastać mury...

i kierownictwa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, które jest głównym wykonawcą tej wielkiej budowy mieszkaniowej.

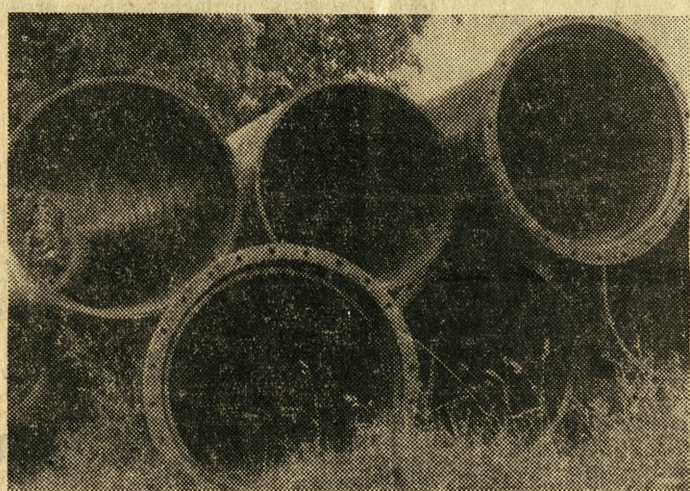


Przez szczerne pole przebiega powoli nowa ulica Słowiańska. (zdjęcie powyżej)



Gdziekolwiek człowiek się ruszy, wszędzie widać rury. Rury kanalizacyjne, rury z elektrociepłowni. Rury w wykopach, rury na sterach. To bardzo dobrze, że zaczyna się od zbrojenia terenu.

Fot. (4) — K. Przychodzki



Dzień Marynarki Wojennej

Bałtyk wyraźnie kaprysił. Sztormowa fala waliła potężnym taranem w dziób okrętu. Horyzont to wznosił się, to opadał w strugach wściekle bijącego deszczu. Na dobiek „stary”, jak oficerowie nazywają między sobą pierwszego po Bogu, chodził od rana jak gradowa chmura.

— A mówiliście wam, że widziałem wczoraj ognie świętego Elma — mruzczał komandor inżynier kontrolujący z ramienia Stoczni Marynarki Wojennej sprawność remontowanych maszyn okrętu. Zastępca machnął tylko ręką: — Żarty was się trzymają. „Stary” wściekle, bo zabrano nam do bazy najlepszych radiowców i hydroakustyków. Dostaliśmy za to uzupełnienie z młodego rocznika, a z tymi to nie wiadomo jak się będzie pracować.

— No, no, nie od razu Kraków zbudowano. Przecież tam ci byli „zieloni” — próbuje go pocieszyć inżynier. Ale zastępca już nie słucha, tylko pochyłony pod wiatr sadi naprzód w kierunku dowódcy.

Pytam więc inżyniera o „ogień świętego Elma”.

— To taki stary marynarski przesąd. Jeszcze z czasów kiedy pływało się na żaglowcach. Gdy na masztach pojawiały się niebieskawa poświata rozładowań elektrycznych, uważano powszechnie, że to święty Elmo, patron śródziemnomorskich żeglarzy, uprzedza statek o grożącym mu niebezpieczeństwie...

Widocznie jednak coś w tym musi być, bo po chwili słyszę jak dowódca wymyśla na kogoś z załogi.

— No tak — mruczy inżynier — „opeer” na ORP. — Przerywa nam donośny dzwonek alarmowy.

— Do dział! — Długie lufy omiatają horyzont. Spod hełmów patrzą skupione oczy. Gdzieś za szarymi masami wód płynąć może nieprzyjacielski okręt. Wchodzimy w kwadrat, w którym sygnalizowano obecność przeciwnika.

Płyniemy teraz całą mocą maszyn. Pod stopami czuję

krotnie Krzyża Walecznych. Widział wiele wydarzeń, które dziś już tylko podręczniki historii wspominają. Widział, jak nasi walczyli i ginęli na Atlantyku i na Morzu Północnym, na Morzu Śródziemnym i na Kanale La Manche. Widział w Anglii salut dla naszego „Orla”, kiedy się przedarł przez Bałtyk i cieśniny duńskie, bezbronny i pozbawiony wszelkiej pomocy nawigacyjnej i wpłynął do brytyjskiego portu. Na własnej skórze odczuł emigracyjne szkany, kiedy z grupą kolegów postanowił po wojnie wrócić do kraju. Strzeliliśmy po drugim — jak vip to vip. Inżynier po-

baczycie jak osłaniamy desant piechoty morskiej.

Na mostku dostaję lornetkę. Gdzieś przed nami huśtają się na falę potężne stalowe pudła. To barki desantu morskiego, popularnych „błękitnych beretów”. Jak gromada niezgrabnych słoń kierują się w stronę brzegu. Mają tam wykonać kontrnatarcie przeciwko desantowi przeciwnika, który zdołał się usadowić na brzegu i korzystając z dogodnych warunków terenowych, skutecznie zagraża wojskom lądowym.

— Przecież desant przeciwnika może bronić się jednocześnie od lądu i od morza?

Jakby w odpowiedzi na to pytanie potężny ryk dział nieomal przytłacza nas do pokładu. To nasza okrętowa artyleria rozpoczęła osłanianie własnego desantu od morza. Obok strzelają i inne okręty. Przez lornetkę widzę jak ogniowa nawała fontannami ziemi i piasku wędruje po brzegu, metr po metrze w głąb lądu.

Teraz milknie nasza artyleria, odzywa się sam desant. Człowiek pływający w barach desantowych ku brzegowi błyskawicznie nieustannie ogniem swoich dział. Cały brzeg spowity jest w dymie wystrzałów. Nieprzyjacieli broni się coraz słabiej.

Brzęczą znów dzwonki, padają komendy. Znowu wibruje pokład. Nasz ORP płynie nowym kursem.

— A reszta...? — pytam zastępcy — a reszta naszego dnia, naszej wachty?

— Reszta jest czuwaniem — odzywa się nagle sam dowódca i po raz pierwszy w tym dniu uśmiecha się...

JERZY SOKOŁOWSKI

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Pamięć i dokument

o bozie Dora, gdzie produkowane były rakiety hitlerowskie „V” i gdzie naukowcy niemieccy prowadzili dalsze doświadczenia nad udoskonaleniem śmiertelności broni. Naukowcom tym przewodził prof. Werner von Braun, dzisiaj podpora amerykańskich ośrodków produkcji rakiet śmiertelności. Cabala stykał się z Braunem, doskonale znał wszystkie tajemnice obozu, gdzie więźniowie jako „nosiciele państwowych tajemnic”, z góry skazani byli na śmierć. I oto w nieludzkich warunkach życia, pod stałym nadzorem gestapo, więźniowie ci zatrudnieni przy produkcji tajnej broni, niszczą 6 300 pocisków, ratując tym samym życie dziesiątków tysięcy ludzi, przeciwdziałając obróceniu w perzynę wielu miast angielskich czy belgijskich. Niektóre fragmenty relacji Cabaly są zgola rewelacyjne, w sumie zaś są dowodem, że walczyć w obronie słusznej sprawy trzeba zawsze i wszędzie. I że walczyć zawsze można.

Od historii okupacyjnych przejdźmy w inny nurt wspomnień. **Olgierd Czerniewicz** debiutuje nader oryginalną książką z zakresu tzw. literatury faktu. „Chwast”, to opowieść o losach tapicera, a właściwie o jego arcywarszawskiej młodości, spisana przez autora na podstawie zasłyszanych zwierzenia. Styl pozornie suchy i beznamiętny, nieangażujące, zdawałoby się,

wyliczanie faktów, a wszakże w sumie wylania się z tego urzekający często obraz starej Warszawy drugiej połowy minionego wieku, uczucia ludzkie nabierają wielkiej ekspresji. Imponuje znajomość faktów, szczegółów, tych wszystkich drobiazgów, które stwarzają jedyny, niepowtarzalny klimat minionego czasu.

Afanasjew z Sopotu znowu wprowadza w nasz czas, ukazywany w tomie opowiadań „Przedmieście Nigdy” w sposób nader przewrotny, na gryząco, z leką, z kpinką i szyderstwem, z melancholijną nutką i lirycznym pobłażaniem. A wielekroć fantastyki, wiele zgrzywania i z czytelnika i z samego siebie, wiele humoru. Z tym, zaznaczam, że Afanasjewa nie można czytać „jak leci”. Tę rozrywkę trzeba sobie oszczędnie dozować, jak zacząć leżąc miksturę żażywać po kilka kropielek.

Rzadko się zdarza, by żyjącego pisarza wydawano nieomal jak klasyka. A zaszczytu tego dostąpił cykl „Powieści piastowskich” **Karola Bunscha**. Wszystkie te głośne powieści historyczne popularnego pisarza ukazują się w jednolitej szacie graficznej, oprawne w płótno, na dobrym papierze. Obecnie otrzymujemy w dwóch woluminach „Rok tysięczny”, powieść z czasów Bolesława Chrobrego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

FILM

Ameryka — komfort i pustka

„SMOG”. Film produkcji włoskiej. Reżyseria: Franco Rossi. Zdjęcia: Ted McCord. Wykonawcy: Vittorio Ciocchetti — Enrico Maria Salerno, Gabriella — Annie Girardot, Mario — Renato Salvatori, dziewczyna na przyjęciu — Casey Adams i inni.

Smog oznacza mgłę zmieszaną z dymami zakładów przemysłowych, spalinami samochodowymi i kurzem. W wielkich miastach Zachodu, gdzie występuje największa koncentracja motoryzacji smog staje się w okresie mgieł gęstą zawieszyną, trującym oparem zaściskającym ludzkie osiedla. W Los

Angeles smog zjawia się tylko przy pewnym kierunku wiatru. W filmie, o którym piszemy, spełnia on także rolę symbolizującą — trującego miazmatu współczesnej cywilizacji sączącego się w dusze ludzkie i niszczącego je.

„Smog” jest filmem szczególnym. Nie ma tu akcji w tradycyjnym znaczeniu, jest jej tyle i tego rodzaju, co w obrazie dokumentalnym albo reportażu. Oto włoski adwokat Vittorio zatrzymuje się w Los Angeles w drodze do Meksyku. Na lotnisku zabierają mu paszport, ale zezwalają spędzić czas oczekiwania w mieście. Vittorio poznaje przypadkowo młodego Włocha Mario, który za wszelką cenę stara się urządzić w USA i który proponuje adwokatowi pokazanie Los Angeles i Hollywoodu. Na pewnym przyjęciu Vittorio poznaje Gabriellę — młodą, piękną Włoszkę, w pełni już amerykanizowaną, zamożną, ale tęskniącą do rodzinnego kraju i rozpaczliwie samotną. Wspólnie włócząc się nocą po lokalach, uczestnicząc w przyjęciach, Vittorio rezygnuje z odlotu, poleci następnego dnia.

Ot i wszystko. A przecież wcale nieomal. Rossi skupił swoją uwagę nie na opowiadaniu jakiegos mniej czy więcej udanego zdarzenia, lecz na pokazaniu amerykańskiego stylu życia i tego jak nań reaguje Europejczyk, w tym wypadku Włoch. Nadrdo pokazuje on starania imigrantów (znowu Włochów, ale chyba może na ich zachowanie uogólnić) o jak najszybszą asymilację, co oznacza przede wszystkim dorośnięcie się, otoczenie komfortem. Bo przecież pogoń za pieniędzmi jest najbardziej charakterystyczną cechą amerykańskiego stylu życia.

Jednakże nie kontakty między ludźmi wydają mi się najmocniejszą stroną filmu Rossiego, a raczej kontakty człowieka z „rzeczami”. Największe wrażenie robi w filmie zwiedzanie miasta przez Vittoria, najpierw samot-

nie, potem w towarzystwie Marii i Gabrielli. Oglądamy jakiś dziwny świat, świat nieludzki, świat maszyn i automatów, w którym zda się nie ma miejsca dla człowieka. I Rossi udowadnia, że faktycznie w Los Angeles człowieka niełatwo na ulicy spotkać. To miasto — kolos rozciągające się na przestrzeni jak od Rzymu do Neapolu składa się przede wszystkim z 8 — torowych autostrad i milionów samochodów. Nikt tam nie chodzi pieszo, nie ma miejskich komunikacji, nawet taksówkę niezmieniście rzadko się spotyka, bo każdy ma tu własny samochód. Vittorio na każdym kroku spotyka się z automatami, które gdzieś tam dozorują ludzi. Ale ci ludzie też pracują jak automaty. Szybko, dokładnie, precyzyjnie i obojętnie. Ich życie też wydaje się jakieś automatyzowane, wyprane z emocji, normalnych ludzkich uczuć, wrażeń. Celem każdego jest robienie pieniędzy, potem otaczanie się rzeczami. Samochód, dom, lodówka, basen. Rzeczy, rzeczy, rzeczy. Kto ma ich więcej ten więcej zna czy. Wokół — uczuciowa pustka.

Na tym tle niezmiernie sympatycznie odbija włoski adwokat, który tego świata nie akceptuje, którego on oburza, denerwuje. Aliści okazuje się w końcu taki sam, jak jego ziomkowie z Kalifornii, tyle, że europejskie tradycje kulturalne pozwalają mu przez długi czas zachowywać pozory inności, pozory innego stosunku do świata.

Ten interesujący dokument amerykańskiego stylu życia nie działa niestety na tradycyjnego kinomana (a tych mamy najwięcej) w sposób dostatecznie sugestystyczny z powodu braku wystarczająco atrakcyjnego wątku fabularnego. Wiele wielu widzów po prostu się nudzi, niektórzy wychodzą z kina podczas seansu. A szkoda, bowiem film daje rzadką okazję tak dobrej penetracji „american way of life” w wydaniu średnich i górnych warstw amerykańskiego społeczeństwa. Bo ten brak daje się niewątpliwie odczuć: tych z dolnych szczebli drabiny społecznej, biednych i ucieszonych w tym filmie nie zobaczymy.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Pracowite lato studentów

Około tysiąca osób zwerbowało Zrzeszenie Studentów Polskich do wakacyjnych brigad budowlanych. Brigady te przez lipiec, sierpień i wrzesień pracować będą przy budowie obiektów dla wyższych uczelni poznańskich. Uczestnikom ZSP stara się wynagrodzić dobrowolną rezygnację z wakacji. Mają oni otrzymać bezpłatne karnety do czynnych w lecie klubów studenckich, bilety do kin, karty wstępu na pływaliń itp.

Po egzaminach wstępnych ZSP przeprowadzi wśród świeżo przyjętych na studia rekrutację do pracy na budowie nowego ogrodu zoologicznego. Ci, którzy się zgłoszą, zostaną zakwaterowani wraz ze studentami zagranicznymi w Międzynarodowym Hotelu Studentkim i otrzymają te same przywileje co członkowie brigad budowlanych. Umożliwi im to także bliższe poznanie miasta, w którym rozpoczyna studia. ZSP zamierza zwrócić się przede wszystkim do młodzieży ze wsi i z małych miasteczek. (wb)

Udany festyn w Ostrowie

Stadion Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie wyglądał tego dnia naprawdę odświętnie. Na udekorowanym flagami boisku odbyło się otwarcie pierwszego w historii festynu sportowego nauczycieli i ich rodzin.

Te bardzo udana impreza zainaugurował mecz piłki nożnej między reprezentantami nauczycieli i ZNTK, wygrany przez pedagogów w stosunku 2:1. Poza tym w turnieju piłki siatkowej drużyn mieszanych (13 zespołów - 149 uczestników), najlepszym okazało się ognisko Nauczycielskie z Przygodzie przed Raskówem. Odwrot na koleśność była w piłce nożnej (11 drużyn - 123 uczestników). Rodzinna sztafeta pływacka (ojciec + matka + syn) wygrała rodzina Józefa Cieśli z III Liceum, sztafeta rysunkowa - Szałata z Ogniska Rasków, a w rozgrywkach rozkładaniu namiotów najsprawniej zjawili się np. Głazkowie z Ogniska Skalmierzyc. Wreszcie w biegu sztafetowym przezwyciężył zespół składający się z prezesa ogniska nauczycielskiego, kierownika szkoły, nauczyciela i nauczycielki triumfowało Ognisko Rasków.

Oczywiście, była jeszcze cała masa innych konkurencji jak np. konkurs szybkości pisania na tablicy, rzut piłeczką do koła strzeleckiego (miano „sokolego oka” zdobył J. Fechner z Technikum Kolejowego); turnieje - bridge'a sportowego (wygrała para B. Smigielski i S. Sitarek), szachowy (pierwszy St. Szczepaniak ze Skalmierzy), koszykówki (wygrała reprezentacja działaczy sportowych) itp. Tylko w zawodach lekkoatletycznych startowało 409 nauczycieli i nauczycielek oraz 438 ich dzieci. Te ostatnie ogromnie rozbawiały się gra w dwa ognie, która wygrało ognisko z Odolnowa.

Festyn był imprezą bardzo dobrze zorganizowaną oraz niezmierznie - rzecz można - sympatyczną. Podczas festynu panowała prawdziwie rodzinna atmosfera na boisku i poza nim, gra-

ła orkiestra, był wspólny obiad, nagrody, słodycze, a absolutnie Liceum Pedagogicznego prowadziły w kilku grupach różne zabawy i gry dla ok. 200 maluchów - odciążając przez to rodziców.

Na zakończenie festynu odbyły się 15-minutowe ćwiczenia gimnastyczne, w których brali udział wszyscy uczestnicy łącznie z widzami, tj. ok. 1 200 osób. (R. J.)

Zagraniczne starty R. Mankiewicza

Mimo usilnych starań Motoklubu „Unia” i samego Ryszarda Mankiewicza nie udało się pozyskać dla niego odpowiedniego motocykla wyścigowego klasy 250 ccm. Tak więc Mankiewicz nie zobaczył na starcie zawodów o „Złoty Kask” na Woli.

Mankiewicz dysponuje maszyną wyścigową 125 ccm. MZ przystosowaną jednak do wyścigów ulicznych. Startować on będzie w międzynarodowych zawodach eliminacyjnych do mistrzostw świata w swojej klasie, w NRD na Sachsenringu i dwóch następnym imprezach w Czechosłowacji. (p)

Spadochronowe rekordy

Przebywający na zgrupowaniu ZW ZMS na lotnisku Lublink pod Łodzią spadochroniarze Aero klubu Łódzkiego pobili trzy rekordy Polski wysokościowe nocne.

G. Miliński, G. Muszkiet i E. Więcek dokonali skoku grupowego z natchmiastowym otwarciem spadochronu z wysokości 4280 m. Drugi rekord Polski ustanowiła Beżena Muszkiet z Aeroklubu Łódzkiego, wyskakując w nocy z natchmiastowym otwarciem spadochronu z wys. 4286 m i wreszcie trzeci rekord krajowy pobił W. Urbas z Aeroklubu Łódzkiego, który skoczył z natchmiastowym otwarciem spadochronu w nocy z wysokości 5230 m. (o-za)

Koszykarki przed wielkim egzaminem

W dniach od 5 do 16 lipca rozegrane zostaną na Sycylii mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. W turnieju uczestniczyć będzie 13 krajów. Drużyna gospodarzy zgodnie z tradycją zwolniona została z obowiązku uczestnictwa w walce o awans do finału. Pozostałe 12 drużyn walczyć będzie w trzech grupach eliminacyjnych. W dniach od 5 do 7 lipca w Palermo, Catani i Raguzie. Polki grać będą z groźnymi rywalkami w pierwszej grupie w Palermo: 5 lipca z Czechosłowacją, 6 lipca z Rumunią i 7 lipca z Bułgarią.

Dwie pierwsze drużyny z każdej grupy oraz Włochy walczyć będą w dniach od 9 do 13 lipca w Messynie w grupie finałowej A o miejsca od 1 do 7, a pozostałe ekipy spotkają się w Raguzie w walce o miejsca od 8 do 13. (o-za)

Kolarskie mistrzostwa związkowców w Pile

Kolarskie szosowe mistrzostwa WKZZ - Poznań, rozegrane zostały w dniach 29 i 30 bm. w konkurencji seniorów, juniorów i młodzików w Pile. Organizację imprezy powierzone Międzyzakładowemu Klubowi Sportowemu „Polonia”.

Na starcie stanęło łącznie ponad 150 kolarzy, reprezentujących wszystkie związkowe kluby Wielkopolski. Lech wystawił silną ekipę z M. Kegelem, Z. Czechowskim i J. Szopnym na czele. W pierwszym dniu odbyła się wyścigi na dystansach 150 km - seniorzy, 100 km - juniorzy i 60 km - młodzik. Start seniorów o godz. 14.20 przy ul. Bieruta; w odstępach kilkunastu minut wystartowali juniorzy i młodzik. Dnia 30 bm. odbyła się wyścigi indywidualne na czas. Start pierwszych kolarzy o godz. 9.00 na dystansach od 15 do 60 km.

1 sierpnia br. w Pile rozegrane zostaną Związkowe Mistrzostwa Polski juniorów i młodzików. W zawodach uczestniczyć będzie 116 zawodników z 13 województw. (x)

Zawody modeli latających

Aeroklub Poznański organizuje w niedzielę, dnia 30. VI. 1968 r. na lotnisku PLL „LOT” w Lawicy, ogólnopolskie zawody modeli latających zdalnie kierowanych radiem. Zawody rozegrane zostaną w dwóch kategoriach: modele jedynoczościowe oraz modele wieloczościowe, które wykonają pełną akrobację.

Zawody rozpoczyna się o godzinie 9 i będą trwały do godziny 16. Wstęp na lotnisko wolny. Uruchomiony będzie również bufet. (s)

Z Wielkopolski

Ponad 200 zawodników i zawodniczek weźmie udział w lekkoatletycznych mistrzostwach WKZZ, które w dniach 29 i 30 bm. odbędą się w Ostrowie.

Old Boys AZS Poznań i Grunwaldu rozegrali towarzyskie spotkanie w hokeju na trawie zakończone wynikiem remisowym 4:4. W obu zespołach wystąpiło kilku reprezentantów Polski z olimpijskim Maciejem Maciejewskim na czele.

Dorocznym zwycięzcom Federacji Sportowa Start organizuje międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Kaliszu w dniach 2 i 3 lipca. Organizatorzy liczą na udział zawodników Rumunii, Węgier, NRD, ZSRR no i oczywiście Polski.

Organizację dwóch ogólnopolskich imprez pływackich powierzone okręgowi poznańskiemu. W dniach 26-28 lipca na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego odbędą się mistrzostwa Polski w skokach do wody w klasie II i III oraz w dniach 26-29 lipca młodzieżowe mistrzostwa Polski w grupie wiekowej „A”.

Komunikat

Wzorem lat ubiegłych, Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej Turystyki Poznań-Grunwald organizuje w okresie letnich wakacji szkolnych akcję „otwartych boisk” dla młodzieży szkolnej, po zostającej w Poznaniu.

Pierwsze boisko otwarte zostanie dla młodzieży od dnia 1 lipca br. codziennie (z wyjątkiem niedziel) do dnia 20 lipca br. w godzinach od 15.00 do 18.00 przy Szkole Podstawowej nr 83 - ul. Kancelarska 31.

Gospościa potrzebna zaraz. Reymonta 15 m. 5, tel. 671-865. 26734g

Pomoc domowa przyjmuje spoza Poznania, warunki dobre. Ściegiennego 57a m. 8. 26454g

Gospościa samodzielna do chodząca do 4 osób, zaraz potrzebna. Gotowanie, zakup, sprzątanie, Mieszkanie willowe, dzielnica Grunwald. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Referencje wskazane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26725g.

Sprzedam komplet centralnego ogrzewania na 3 pokoje, kuchnia, piec c. o. 1,7 m. Pindera 65, przy Hetmańskie. 26561g

Telewizor 17 c. stary typ, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26606g.

Samochody

Moskwicz 407 - sprzedam. Tęcza 35 m. 1. 26562g

Zuka sprzedam. Poznań - Wola, Beskidzka 39. 26512g

Przyczepkę campingową „Tramp” - spiesznie tańco sprzedam. Orłowski, Poznań, Kosińskiego 31 m. 4. 26019g

Moskwicz 408, stan doskonały, sprzedam. Ul. Trybunalska 28, w godz. 13-14. 26521g

Sprzedam samochód Octa via Super, po niewielkim przebiegu. Juskowiak - Leszno, ul. Dubois 7. 699p

W żałobie pogrążona RODZINA

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Nauka

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 24457g

Profesorowie przygotowują uczniów do egzaminów poprawkowych. Grunwaldzka 72a m. 2. 24512g

Kupno

Włosy - cięte - skupuje. Zakład Fryzjerski „Uroda” - Poznań, Wrocławska 8, wejście Golebka. 24120g

Sprzedaż

Pustaki „Alfa” z dostawą do placu budowy - oferuje - Kucharski - Przemierowo, Zwirownia. Informacja Poznań, Przemysłowa 21 m. 25 - tel. 316-58. 25910g

Przedsiębiorstwo

Zaopatrzenia Drobnej Wytwarzalności w POZNANIU, ul. Skoczowska nr 19 Z A W I A D A M I A

że w dniach od 10 do 24 lipca 1968 roku BĘDZIE NIECZYNNY

MAGAZYN SUROWCÓW HUTNICZYCH

Dyrekcja Przedsiębiorstwa prosi wszystkich odbiorców o zaopatrzenie się w surowce i wytwory hutnicze potrzebne do bieżącej produkcji do dnia 10 lipca 1968 r.

W okresie czasowej nieczynności magazynu, będą przeprowadzane tylko operacje tranzytowe. W5182

Przetargi

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” w Gorzowie Wlkp. - ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO - traka typu „Hofman” i modernizacji łuszcarki. Zakres robót do wglądu w Dziale Gł. Mechaniki ZPPL „Las” w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I 57, tel. 42-51 i 42-52.

Termin zakończenia robót ustala się na dzień 30 VIII. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające wymagane uprawnienia.

Oferty należy przedkładać pod adresem j. w. w załączonych kopertach z napisem „Przetarg na remont traka”, w terminie do dnia 12 lipca 1968 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi w biurze ZPPL „Las” w Gorzowie Wlkp., w dniu 13 lipca 1968 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Ogólna wartość robót wynosi ca 120.000,- zł. K5072

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanaliz. w Poznaniu, ul. Północna 14 - ogłasza PRZETARG NIEOGRODNICZONY na sprzedaż:

- samochodu os. 2 marki „Warszawa M-20”, nr inw. 90/741, nr rej. PI 39-92, cena wywoławcza - 43.300 złotych oraz

PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż następujących pojazdów:

- samochodu ciężarowego marki „Star A-25”, nr inw. 103/742, nr rej. PM 00-71, cena wywoławcza 35.100 złotych

- samochodu ciężarowego marki „Star A-25”, nr inw. 51/742, nr rej. PI 09-43, cena wywoławcza 28.900 złotych

- samochodu ciężarowego marki „Star W-25”, nr inw. 73/742, nr rej. PI 29-90, cena wywoławcza 38.775 złotych

- samochodu ciężarowego marki „Star W-25”, nr inw. 76/742, nr rej. PI 29-95, cena wywoławcza 38.775 złotych

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 16 lipca 1968 r. o godzinie 10, a o godz. 13 w Zakładzie Transportu, przy ul. Północnej 14.

Wszystkie w/w pojazdy oglądać można codziennie (prócz niedziel) od godz. 8 do godz. 13 w Zakładzie Transportu, przy ul. Północnej 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K5128

Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol” w Strykowie, powiat poznański - przeprowadza LICYTACJE SADU OWOCOWEGO I ALEJKI POLNEJ (jabłka) w siedzibie przedsiębiorstwa, we wtorek, dnia 2 lipca 1968 roku o godz. 11.

Sad zostanie oddany w jednoroczną dzierżawę - najwęższą dającemu - za gotówkę, płatną z góry w kasie przedsiębiorstwa.

Sad i alejkę można oglądać przed licytacją. K5221

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 13 w podwórzu. 24147g

Okazyjnie sprzedam akordeon 120-basowy Weltmeister - nowy. Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 6 - Nowakowski. 26674g

Sprzedam komplet centralnego ogrzewania na 3 pokoje, kuchnia, piec c. o. 1,7 m. Pindera 65, przy Hetmańskie. 26561g

Telewizor 17 c. stary typ, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26606g.

Samochody

Moskwicz 407 - sprzedam. Tęcza 35 m. 1. 26562g

Zuka sprzedam. Poznań - Wola, Beskidzka 39. 26512g

Przyczepkę campingową „Tramp” - spiesznie tańco sprzedam. Orłowski, Poznań, Kosińskiego 31 m. 4. 26019g

Moskwicz 408, stan doskonały, sprzedam. Ul. Trybunalska 28, w godz. 13-14. 26521g

Sprzedam samochód Octa via Super, po niewielkim przebiegu. Juskowiak - Leszno, ul. Dubois 7. 699p

W żałobie pogrążona RODZINA

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylny - Odzieżowe w Poznaniu

zawiadamia, że w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lipca 1968 roku - przyjmuje zamówienia na

ODZIEŻ ROBOCZA I SŁUŻBOWA

z dostawą w 1969 roku

Zamówienie winno zawierać: asortyment, ilość, wzór laboratoryjny, tkaninę (wg katalogu), rozmiarowzrosty oraz termin dostawy.

Zamówienie w trzech egzemplarzach należy kierować pod adresem:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylny - Odzieżowe Poznań - Hurtownia Odzieżowa w Poznaniu, ulica Bojanowska 8. K4704

Przedsiębiorstwo

Zaopatrzenia Drobnej Wytwarzalności w POZNANIU, ul. Skoczowska nr 19 Z A W I A D A M I A

że w dniach od 10 do 24 lipca 1968 roku BĘDZIE NIECZYNNY

MAGAZYN SUROWCÓW HUTNICZYCH

Dyrekcja Przedsiębiorstwa prosi wszystkich odbiorców o zaopatrzenie się w surowce i wytwory hutnicze potrzebne do bieżącej produkcji do dnia 10 lipca 1968 r.

W okresie czasowej nieczynności magazynu, będą przeprowadzane tylko operacje tranzytowe. W5182

Przetargi

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” w Gorzowie Wlkp. - ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO - traka typu „Hofman” i modernizacji łuszcarki. Zakres robót do wglądu w Dziale Gł. Mechaniki ZPPL „Las” w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I 57, tel. 42-51 i 42-52.

Termin zakończenia robót ustala się na dzień 30 VIII. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające wymagane uprawnienia.

Oferty należy przedkładać pod adresem j. w. w załączonych kopertach z napisem „Przetarg na remont traka”, w terminie do dnia 12 lipca 1968 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi w biurze ZPPL „Las” w Gorzowie Wlkp., w dniu 13 lipca 1968 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Ogólna wartość robót wynosi ca 120.000,- zł. K5072

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanaliz. w Poznaniu, ul. Północna 14 - ogłasza PRZETARG NIEOGRODNICZONY na sprzedaż:

- samochodu os. 2 marki „Warszawa M-20”, nr inw. 90/741, nr rej. PI 39-92, cena wywoławcza - 43.300 złotych oraz

PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż następujących pojazdów:

- samochodu ciężarowego marki „Star A-25”, nr inw. 103/742, nr rej. PM 00-71, cena wywoławcza 35.100 złotych

- samochodu ciężarowego marki „Star A-25”, nr inw. 51/742, nr rej. PI 09-43, cena wywoławcza 28.900 złotych

- samochodu ciężarowego marki „Star W-25”, nr inw. 73/742, nr rej. PI 29-90, cena wywoławcza 38.775 złotych

- samochodu ciężarowego marki „Star W-25”, nr inw. 76/742, nr rej. PI 29-95, cena wywoławcza 38.775 złotych

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 16 lipca 1968 r. o godzinie 10, a o godz. 13 w Zakładzie Transportu, przy ul. Północnej 14.

Wszystkie w/w pojazdy oglądać można codziennie (prócz niedziel) od godz. 8 do godz. 13 w Zakładzie Transportu, przy ul. Północnej 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K5128

Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol” w Strykowie, powiat poznański - przeprowadza LICYTACJE SADU OWOCOWEGO I ALEJKI POLNEJ (jabłka) w siedzibie przedsiębiorstwa, we wtorek, dnia 2 lipca 1968 roku o godz. 11.

Sad zostanie oddany w jednoroczną dzierżawę - najwęższą dającemu - za gotówkę, płatną z góry w kasie przedsiębiorstwa.

Sad i alejkę można oglądać przed licytacją. K5221

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 13 w podwórzu. 24147g

Okazyjnie sprzedam akordeon 120-basowy Weltmeister - nowy. Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 6 - Nowakowski. 26674g

Sprzedam komplet centralnego ogrzewania na 3 pokoje, kuchnia, piec c. o. 1,7 m. Pindera 65, przy Hetmańskie. 26561g

Telewizor 17 c. stary typ, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26606g.

Samochody

Moskwicz 407 - sprzedam. Tęcza 35 m. 1. 26562g

Zuka sprzedam. Poznań - Wola, Beskidzka 39. 26512g

Przyczepkę campingową „Tramp” - spiesznie tańco sprzedam. Orłowski, Poznań, Kosińskiego 31 m. 4. 26019g

Moskwicz 408, stan doskonały, sprzedam. Ul. Trybunalska 28, w godz. 13-14. 26521g

Sprzedam samochód Octa via Super, po niewielkim przebiegu. Juskowiak - Leszno, ul. Dubois 7. 699p

W żałobie pogrążona RODZINA

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

Jan Mrula

dalekopisem

ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW

Z udziałem załóg 67 klubów krajowych oraz reprezentantów NRD i Rumunii rozpoczęły się w czwartek na Jeziorze Charzykowskim żeglarskie mistrzostwa Polski w kategorii juniorów. Pierwsze wyścigi - przyniosły zwycięstwa we wszystkich czterech klasach młodym żeglarzom polskim.

W klasie „Cadet” prowadzi załoga Popławski - Zembruski (Sokoł Ostróda), w klasie „Finn” na czele znajduje się Wyszowski z AZS Olsztyn. W klasie „Hornet” na pierwszym miejscu jest załoga Sabko - Powązka (MZKS Nysa), wreszcie w klasie „OK” prowadzi Krzyżowski z Jacht-Clubu Wielkopolskiego, wyprowadzając Kłapkę z AZS Poznań. (t)

TURNIEJ KOSZYKÓWKI W MOSKWIE

W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn Stany Zjednoczone pokonały Jugosławię 98:84 (47:40), a pierwsza reprezentacja Związku Radzieckiego wygrała z młodzieżową reprezentacją ZSRR 91:64 (48:25). W finale turnieju grać będą i reprezentacja ZSRR i Stany Zjednoczone.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Zielony Gil”; NOWY — g. 19.30 „Drugi strzał”; OPERA I MARCINEK — nieczynny; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”.

W WOJEWÓDZTWIE

JANOWIEC: „Skiz”; GNIEZNO: „Ktoś nowy”; ROGOŹNO: „Krośnica”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Giulietta i duchy”; Polonia: „Tango dla niedźwiedzia”; KOSCIAN: „Julia, Anna, Genowefa”; LESZNO: „Flap, Flap i inni”; NOWY TOMYSL: „Amerykańska żona”; OBORNKI: „Janosik”; ŚREM Słonko: „Słodki ptak młodości”; ŚRODA: „Żywy Mateusz”; SZAMOTULY: „Do wi dzenia Charlie”; „Pollyanna”; WĄGROWIEC: „Wycieczka w nie znane”; „Dzieci kapitana Granta”; WRZESNIA: „Wczoraj, dziś, jutro”; „Największe widowisko świata”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Bliski Wschód — z Kabulu do Je rozolimy”.

KONCERTY

Park Kasprzaka (muszla koncertowa) — g. 19.30 Wielki Koncert Muzyki Populanej — Orkiestra Symfoniczna Filharmonii — dyry gent: Zdzisław Szostak, soliści: Eż eżna Karłowska (sopran), Tadeusz Franka (puzon).

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15. Przyrodnicze (Świerczewskiego) — g. 9—16. Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna nia) — g. 10—17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15. Wielkopolskie Muzeum Wojsko we (St. Rynek) — g. 10—15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18. Muzeum w Rogalinie — g. 9—15. Muzeum w Gólcach — g. 10—16.

WYSTAWY

Klub SARP (St. Rynek 56) — „Międzynarodowy Konkurs Archi tektoniczny na projekt miasta i centrum Espoo — Finlandia” — g. 10—15 (do 7. VII). BWA (St. Rynek) — Prace M. Szuchli (1898—1927) oraz plakaty W. Świerze go — g. 10—18. Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Fotogramy A. Jasińskiego „Wzdłuż brzozy Baltyku” — g. 12—20 (do 2. VII.). Muzeum Narodowe — „Malar stwo M. Bacciarellego” — g. 9—15. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15. Muzeum Historii Ruchu Robo tniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10—18. Dom Kultury HCP (Dzierżyńskie go 215) — Wystawa grafiki pla styków poznańskich L. Kosteckie go i J. Rybarczyka — g. 14—22. WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 8—16 (do 30. VII.). Muzeum Archeologiczne (Pałac Górków) — „Sztuka Indonezji” — g. 9—15 (do 4. VII.). Dom Kultury „Stomil” (Staro lecka 38) — „Malarstwo współczes ne R. Skupina” — g. 15—20. Klub „Od nowa” (Wielka 1) — Fotogramy J. Nowackiego „Jazz men” — g. 19—23. Klub MPIK (Ratajczaka 39) — „Teatr i ludzie teatru w exhibi risie polskim” ze zbiorów F. Wag nera — g. 10—20. PTF (Paderewskiego 7) — „Im puls” — fotogramy fotografików z CSRS — g. 10—19 (do 6. VII.). Klub SD i „IKP” (pl. Wolności 5) — „Tematy turystyczne w foto gramach” Cz. Czuba.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 W róż nych rytmach; 8.44 Konc. życzeń; 9 Z twórczości klasyków wiedeń skich; 10 „Czekanie na pilota” fragm. pow.; 10.20 Konc. estrado wy; 10.50 „W nowomiejskich bo rach”; 11 Reportaż z VI Festiwa lu Piosenki Polskiej w Opolu; 11.30 Gra Zespół Klarnetistów; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Konc. z polonozem; 13 Recital skrzypcowy E. Statkiewicza; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów PR; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki”; 14.30 Konc. z nagrań Ork. i Chóru Zeń skiego PR i TV w Krakowie; 15.05 „Sportowy wieczór na start”; 15.30 Dla dzieci starszych; „Na dale kie morze słuch”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Transm. z zawo dów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego; 19.20 Public. mie dzy narodowa; 19.30 „Wędrowni mu zyczne po kraju”; 20.30 VI Krajo wy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu „Śpiewamy i tańczymy”; 23.15 Muz. tan.; 0.10 Program noc ny z Bydgoszczą.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.05 Po jednej pi sence; 8.35 „Szczecin 68” — repo rtaż; 9 Od melodii do melodii; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50 Wiązanka mel. rozrywk.; 10 Tematyka mors ka w piosence; 10.25 „Gdzieś na

Przez pracę do zdrowia

Współczesna cywilizacja, przyspieszone tempo życia, motoryzacja i alkoholizm wywołują liczne przypadki chorób nerwowych i psychicznych. Zjawisko to staje się obecnie już problemem społecznym.

Jak nas poinformował dr Piotr Wąsiewicz, kierownik Oddziału Profilaktyki Lecznictwa przy Wydziale Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — w samym województwie poznańskim w ubiegłym roku leczyło się około 10 000 tego rodzaju pacjentów. Na terenie Wielkopolski dysponujemy 3 placówkami leczniczymi dla nerwowo i psychicznie chorych w Dziekanówce, Kościanie oraz Zimnowodzie. Pacjenci znajdują się tam pod opieką psychiatrów, współpracujących z innymi specjalistami. W procesie leczenia i resocjalizacji pacjentów dużą rolę odgrywa wykonywanie prostych czynności oraz konkretna praca w warsztatach terapii zajęciowej jak: koszykarstwo, tapicernia, piekarnia, szwalnia i inne.

Dzięki skutecznym środkom farmakologicznym, wysokiej kwalifikacji lekarzy, pielęgnia

Ćwiczeń do pożaru

Ostatnio w miejscowościach Wróblewo, Książ, Piotrowo i Wronki w powiecie szamotuńskim odbywały się zawody rejonowe ochotniczych straży pożarnych. 24 jednostki wykazały wysoką sprawność. I miej sce wśród dorosłych zdobyła OSP we Wronkach, zaś w grupie młodzieżowej OSP Szamotuły. Przypadek zrzędził, że w trakcie przeprowadzanych ćwiczeń wybuchł pożar w Obyzku, który został przez drużynę zlokalizowany w zarodku.

Naprawdę «Nowa»!

Coraz częściej do przeszłości należy ponury obraz zadymionych, niezbyt czystych i ciemnych lokali gastronomicznych w małych miasteczkach naszego województwa. Oprócz modernizacji sieci dotychczas istniejącej, buduje się nowe restauracje i kawiarnie. Jedną z takich estetycznych, przestronnych i chętnie odwiedzanych placówek jest restauracja „Nowa” w Wągrowcu. Wybudowano ją z inicjatywy tutejszego MHD według typowego wzoru tzw. namysłowskiego, ponieważ pierwszy taki lokal postawiono w Namysłowie. Restauracja ma 100 miejsc konsumpcyjnych i wszystkie niezbędne urządzenia. Oddano ją do użytku przed 1 maja br. Na zdjęciu: pawilon w którym mieści się restauracja „Nowa”. (ad)

Fot. — K. Przychodzki



Atlantyku” słuch.: 11.15 10 min. z zesp. „Trzy Stońca”; 11.25 Konc. chopinowski: Etiudy z op. 25; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.25 „Walka podziemna na szczytach” fragm. wspomnień Wł. Wnuka; 13.45 Konc. dla wczasowiczów; 14.30 Toruńska kronika kulturalna; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Ogłoszenie listy przebojów czerwiec — 1968; 15.45 „Katolicyzm i współczesność”; 17.15 „Sprawy rzemiosła”; 17.20 Komentarz J. Matuszyńskiego; 17.30 Grajaca szafa; 18.15 Muz. rozrywk.; 18.30 Felieton M. Jorsta; 18.45 Kurs j. ang.; 19.07 Reportaż z Międzynar. Festiwalu Chórów i Miedzyzdrojach; 19.30 „Matysia kowie”; 20 Gra Pozn. 15-tka Radio wa; 20.25 Parada zespołów instru mentalnych; 21.31 Recital tygodnia — Claudio Arrau — fortepian; 22.05 Kwadrans na 3/4; 22.20 „Zespół Dziewiatka”; 22.50 „W czerwcowy wieczór — graja orkiestr”; 23.20 Reportaż z VI Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu; 0.10 Program nocny z Bydgoszczą.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli kto lubi; 17.30 „Mój syn morderca?” odc. 12 pow.; 17.40 „Flamengo” z Pra gi; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Trzy stopy pod kilem — rep.; 18.20 „Klub grającego kręta”; 19 Czytamy pamiętniki — St. Grze

rek oraz instruktorów terapii zajęciowej w oddziałach i war sztatach, wielu pacjentów odzyskuje zdrowie. Duże znaczenie mają również organizowane imprezy kulturalno-oświa towe jak: wieczorki taneczne, prelekcje, gry stolikowe, wy cieczki, seanse filmowe, spek takle teatralne i inne. W Poz naniu istnieją też dwa takie zakłady pracy chronionej przy Spółdzielni Inwalidów „im. Świerczewskiego” i „Jed ność”. Praca w nich jest dwu zmianowa, trwa 4 godziny od 7 do 11 i od 11 do 15. Pracow nicy w pierwszym zakładzie zajmują się wygladzaniem pla stycznych opakowań do lekó w m. in. fiolek, nakrętek, spo dów oraz opakowań kosmety cznych. Wyroby te dostarcza nie są Jeleniogórskiemu Zakła dom Kosmetycznym „Pofa”. W zakładzie pracy chronionej przy Spółdzielni Inwalidów „Jedność” pracuje 36 osób, które wykazują cewki elek tryczne dla Zabkowickich Za kładów Aparatury Precyzyj nej. Byli pacjenci pracują tam przeważnie początkowo na pół etacie, a po okresie przystoso wania się do pracy i obowiązków w pełnym wymiarze go dzin, będąc pod stałą opieką lekarską.

Zakłady pracy chronionej istnieją również na terenie wo jewództwa przy Spółdzielni Inwalidów w Gnieźnie, gdzie dokonuje się rozsypania i pako wania pudru dziecięcego; w Lesznie, gdzie segreguje się różne wytwory metalowe oraz w Trzcińcu, gdzie wygladza się fiolki z tworzyw sztucz nych przeznaczone do le karstw. Niewesoło jednak ciągle wygląda asymilacja pa cjenta w społeczeństwie. Były pacjent staje się źródłem sen sacji dla najbliższego otocze nia. Mówi się o nim per „ten wariat”. Tymczasem były pa cjent szpitala dla chorych ner wowo i psychicznie po odzys kaniu zdrowia wraca do spo łeczństwa i podejmuje pracę, która daje mu poczucie włas nej wartości, rozszerza i utrwa la krąg jego zainteresowań i umiejętności, uczy współzycia w grupie, wyrabia w nim dba łość o wygląd zewnętrzny o raz daje źródło utrzymania. Natomiast wytwory jego rąk stają się użyteczne i przydat ne dla nas, dla społeczeństwa. Dlatego powinniśmy pomóc

człowiekowi, który boryka się z różnymi trudnościami, przy jąc go do społeczeństwa, u możliwić mu pracę i odpoczy nek w życzliwej, koleżeńskiej atmosferze. (rb)



BADANIE GLEB

WRZESNIA. W powiecie wrze śńskim przystąpiono ostatnio do badania zasobności gleb w pod stawowe składniki, m. in. akcję tę przeprowadzono już we wsiach: Mikuszewo, Kołaczkowo, Cieśle Wielkie i Małe. (jspn)

Z UŁA NA RYNEK

SZAMOTULY. Rój pszczoł obrał sobie tymczasową siedzibę na jednym z drzew przed Ban kiem Spółdzielczym w Szamotu łach. Przygodni widzowie obser wowali niespokojne pszczoły oraz ... spokojnego właściciela, któ ry szybko i ze zjawstwem upo rał się z owadami, zamykając je do rojnicy (mr)

OBROTNY „PROMYK”

OBORNKI. Istniejąca od 1966 r. Spółdzielnia Uczniowska „Pro myk” przy Szkole Podstawowej w Kamińsku, opiera się głównie na działalności handlowej, zbior ce makulatury i pracy kulturalno wychowawczej. Mali spółdzielcy osiągnęli obroty 14 666 zł, i czysty zysk — 840 zł, przekazując z tego na cele społeczne prawie 300 zł. Zarobione pieniądze członkowie Spółdzielni wydają na różne im prezy jak obchody Dnia Spółdziel czyści, pobyt na przedstawieniu w cyrku i na seanse filmowe. Współpraca młodych spółdzielców z GS w Murowanej Goślinie ukła da się pomyślnie, czego dowodem jest zbudowany na koszt GS pięk ny klozek. Otrzymali oni ostatnio 1000 zł nagrody za zajęcie I miejs ca wśród spółdzielni uczniowskich w powiecie obornickim. (o—e)



Następny tydzień (1—7 lipca br.) przynosi nam przede wszystkim ciekawe spektakle w ramach Festiwalu Teatrów Dramatycznych. Ponadto w niedzielę (7 lipca) z Ko łobrzegu transmitowany będzie fi nalowy koncert Festiwalu Piosen ki Żołnierskiej.

PONIEDZIAŁEK: 17.25 — z cy klu „Medale i detale”; 17.45 — „Wczasy w ogródkach”; 18.20 — „Miejsce na wieczasach” — progr. publicyst.; 18.45 — „Eureka”; 20.05 Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Ryszard III” W. Szekspira (ze Szczecina); 21.50 — „Panorama li teracka”.

WTOREK: 10 — „Błędny ogień i płomień” cz. I filmu NRĐ. 17.05 — „Teleferie”; 18.20 — TV Przegląd Kulturalny; 18.35 — Kino Filmów Amatorskich; 19.05 — z cyklu „7 milionów”; 20.05 — „Wiem wszy stko” — teleturniej; 20.35 — „Lep sza połowa” progr. red. młodzie żej; 21.05 — „Błękitny ogień i płomień” cz. I filmu NRĐ.

ŚRODA: 10 — „Postrzelenie” — film weğ.; 15.30 — dla młodych: „Skowronek” — mag. muzyczny z Moskwy; 16 — „Architektura

niedźwiedzi”; 17.50 Transm. z za wodów lekkoatletycznych o Me moriał J. Kusocińskiego; 19.30 „Matysia kowie”; 20.30 — VI Krajo wy Festiwal Piosenki w Opolu; 21.05 „Mikrofon i Ekran” — kon cert finałowy; 23.15 Słuchamy jaz zu; 23.40 Śpiewa Peter Glossop — solista Opery „Covent-Garden” w Londynie; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 Moskwa z melo dią i piosenką słuchaczom; 10 skim; 8.35 „Radioproblemy”; 10 „Wielkopolska niedziela”; 11 Ma gazyn lotniczy; 11.30 Echa Konkursu Skrzypcowego im. H. Wienia wskiego; 12.10 Public. między nar.; 12.20 Poranek symf. — odwro tnie Konc. Wielkiej Ork. Symf.; 13.30 „3x15” znanych ork. i zesp. rozrywk.; 14.15 Z nagrań wybit nych artystów radz.; 14.35 Dni Mo rza — Konc. Chóru Akademii Me dycznej dyr. I. Łukaszewski; 15 Dla dzieci „Wakacje z motorowe rem” słuch.; 15.46 Muz. tan.; 16.30 Konc. Chopinowski — wyk. H. Czerny-Stefanska; 17.05 Warszaw ski Tygodnik Dziełkowy; 17.30 Niezapomniane głosy; 18 Wiczo r literacko-muzyczny; 21.22 Muzyka tan.; 22 Ogólnopol. i poznańskie wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.30 „Melo dia na dobranoc”.

Wągrowiecki pokaz

Tworzywa sztuczne w melioracji

W melioracji tradycyjne drenowanie odbywa się przy pomocy rurek ceramicznych. I tutaj jednak wkra cza współczesna chemia, której zastosowanie również i w tej dziedzinie może już niedługo doprowadzić do znacznych przemian.

Ostatnio na terenie Rejono wego Przedsiębiorstwa Melio racyjnego w Wągrowcu Od dział Poznański Stowarzysze nia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych zorganizował pokaz drenowa nia rurkami z polichlorku wi nylu, produkowanymi w kra ju. Był to pierwszy pokaz tego typu urządzeń w naszym województwie.

Tradycyjna rurka ceramicz na ma 33 cm, rurka z poli chlorku winylu — 4 m. Poz woli to na znaczne oszczęd ności w czasie pracy przy uk ładaniu rurek. Dobry ukła dacz podczas 8 godzin pracy potrafi ułożyć rurki systemem tradycyjnym na obszarze 0,8 ha, a przy użyciu rurek z twor zyw sztucznych na obszarze 5 ha. Zmienia się również pro porcje w zestawie urządzeń drenarskich. Obecnie 90 proc. będą stanowiły sączki z poli chlorku winylu, a pozostałe 10 proc. — zbieracze ceramicz ne (uprzednio wszystko było z ceramiki).

Wprowadzenie rurek z poli chlorku winylu pozwoli rów nież na znaczne skrócenie czasu wykonawstwa samych urządzeń drenarskich. Odcia ży to cegielnie nie mogące na dążać z produkcją tworzywa tradycyjnego.

Stosowanie w ubr. rurek z polichlorku winylu w woje wództwie bydgoskim udowo dniło, iż niczym nie różnią się one w użytkowaniu od rurek ceramicznych. Oczywiście, ich produkcja i eksploatacja są znacznie obserwowane i należy się liczyć z dalszymi udosko naleniami tych tworzyw. Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Wągrowcu pro

wadzi prace melioracyjne przy użyciu tych rurek na te renie swojej budowy w Cie ślach k/Rogoźna (powiat obor nicki). Rurkami z polichlorku winylu zostanie obłożony ob szar 110 ha. (ad)



W Kórniku (powiat śremski) 4 letni Leszek J. nagle wbiegł na jezdnię i wpadł pod nadjeżdżają cą „Star”. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

Na strzeżonym przejeździe ko lejowym w Pamiętkowie (powiat szamotulski) motocyklista Stani sław F. został potrącony przez po ciąg pociągowy i poniósł śmierć na miejscu.

W Iwnie (powiat średzki) moto cyklista Zygmunt B., który pod czas skrętu nie wskazał kierunku zmiany jazdy, został uderzony przez wyprzedzający samochód osobowy. Pasażerka motocykla Maria B. w drodze do szpitala zmarła.

W miejscowości Świeciechowa (powiat leszczyński) 2-letni Paweł K. nagle wbiegł na jezdnię i zo stał potrącony przez motocykl. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń.

W Brzeźnie Starym (powiat wągrowiecki) nastąpiło na zakre cie drogi zderzenie dwóch motocyk listów. Jerzy T. doznał ciężkich, a Czesław R. — lekkich obrażeń.

W Żydowie (powiat gnieźnień ski) motocyklista Jan K., jadąc — jak ustaliła MO — po pijane mu, uderzył w drzewo. Kierow ca i pasażer motocykla — Edward K. zostali ciężko ranni. (ak)

klu „Dialogi historyczne” — pro gram pt. „Maszyna prawdy ci po wie”.

SOBOTA: 10 — Niefortunny roz wód” — film USA; 17.20 — „Dla ciebie Grecjo” — progr. muzycz ny; 17.45 — „Artyści areny” — film serijny; 18.40 — „Ciśnienie” — rajd reporterski po Ziemi Opol skiej; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Tele-echo”; 20.50 — „Szlagiery Warszawy” — film; 22.05 — sport; 22.15 — „Niefortunny rozwód” — film USA.

NIEDZIELA: 9.35 — „Król oszu stów” — film weğ.; 10.45 — „Przy pominiemy, radzimy”; 11 — z cy klu „Uświecone miejsca ojczy zny” — „Nowogród”; 11.30 — „Baw cie się z nami” — progr. muzycz.; 12.10 — PKF; 12.30 — „Spotkania z przyrodą”; 12.55 — „Walizka dy plomatyczna” — z serii „Przygo dy trzech muszkieterów”; 13.25 — „Wszystko o szymbach” — pro gram sport.; 14.35 — „Przemiany”; 15.05 — dla dzieci: „Miasto la lek” — widowisko Państwowego Teatru Lalek „Pleciuga” w Szcze cinie; 16.05 — „Wyspa złoczyńców” — film polski; 17.35 — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 18.30 — „Janusza nie było”; 17.50 — „Może morze?” — progr. rozrywk.; 18.45 — „W autobusie” — film radz.; 20.10 — finałowy koncert Festiwalu Piosen ki Żołnierskiej. Transmisja z Ko ło brzegu (w przerwie wiadomości sportowe).

Polskiej w Opolu; w przerwie — 21.40 — Dziennik i wiadomości sportowe; 23.10 — „Akt uczciwo ści” — nowela TV.

NIEDZIELA: 8.30 — „Królowie Wolgi” — reportaż o przemysie rybnym na Woldze; 9 — TV Kurs Rolniczy — „Opłacalność ochrony sadów”; 9.35 — Przypominyamy, ra dzimy; 9.45 — „Maskarada” — film z serii: „Przygody trzech mu szkietów”; 10.15 — PKF; 10.30 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa” (Berlin); 11.10 — „Wiado mości”; 11.20 — Z cyklu: „Ciekawe opowieści lotników”; 11.35 — „Pol ska leży nad Baltykiem” — tele turniej; 12.35 — Przemiany; 13.05 — „Dom ale nie nasz”; 13.15 — „Piórkem i węglem”; 13.25 — „No wy rok Politechniki TV”; 13.55 — „Sad przysięgłych” — film z se ri „Bonanza”; 14.45 — Teatr Ko medii Współczesnej — „Czy to jest miłość”; 16 — „VI Festiwal Pios enki Polskiej w Opolu” (spie wy i śpiewki) Amatorskie Zespoły Związków Zawodowych (Opole); 17 — Sprawozd. z Międzynar. Zawo dów Lekkoatletycznych o Me moriał J. Kusocińskiego; 19.30 — Dobranoc i Dziennik; 20.15 — „Zoł nierz orlego pióra” — reportaż filmowy; 20.30 — VI Festiwal Pio senki Polskiej w Opolu (mikrofon i ekran) (Opole); w przerwie 21.50 — Niedziela sportowa.

TV zastrzeżenie zmian w pro gramie.